

Warunki przedpłaty:

kwartal. półrocz. roczn.
 W Tarnowie kor. 1.50 3.10 6.80
 za przesyłką 1.80 3.40 7.90
 W Krakowie kor. 2.— 4.— 15.—
 Za Francję kor. 4.— 8.— 16.—
 A Stanach Zjednoczonych Ameryki
 3 dolary rocznie.
 Razem pięćdziesiąt kateży 14 kateży.

Adres Redakcji i Administracji:
CIĘGARNIA JÓZEFA PISZA
 w TARNOWIE
 al. Kasztanowa 1.3.
 Telefon nr. 122.

POGON

Tygodnik polityczny i

To sprawa narodowa!

Zaledwie dwa tygodnie czasu dzieli nas od chwili, w której przeprowadzony ma być spis ludności wedle stanu z dn. 31 grudnia 1910 r., a jednak oprócz żydów i socjalistów, nikt nie w tej sprawie nie przedsięwziął. Czyżby społeczeństwu polskiemu w Tarnowie nie tańczyło nie na tem, jaką w tym porachunku krajowym i ogólnopolskim przedstawi cyfrę?

Wszakże te cyfry konspiracyjne, ciabły nawet niezupełnie dokładne, wiadomości faktycznym stosunkom na szali, — według nich ludność ma znaczenie liczebne narodu i państwie, — od nich zależy zwierzchność państwa, zasadnienie potrzeb i ich stanowiąco nie światowej.

Więc zupełnie nieważne, że szowinizm, że symy, że dokładne, maganych na wójcyjnego kwestyjdzie spraw w Ręcz na dla utrwalet jest w znacznalnie od przysnają.

A ludności posiadania wania i starczy charakter.

Nie icti-nie tego dweim w znawetutowe skiego się po

Jest to akcja godna zasłupiechów, — że jednagięstratu z daty 4. bm. przez wiceburmistrza wzywa właścicieli domów rządzenia kart oznajmienia to obowiązkiem tychże właścicieli, czy dany lokator wania języka hebrajskiego skrypcyjnym się przysnają, językiem w domu się przysnają, ciwnym razie, powinien "Uwagach".

Uwagach.

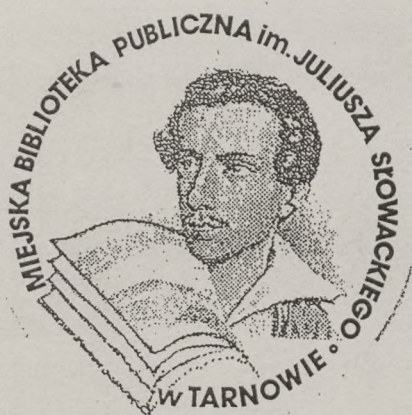
Wychodzi
 co niedzielę rano.
 Inzerat przynajmniej się po 10 h od wiersza i szpaltowego duukiem drobnym (półt)
 „Nadesłane” po 40 halerysz.
 „Reklamy” po 50 h. od wiersza.
 Uwiadomienie prywatne po 1 Kor. od wiersza.
 Przy inzeratach powtarzających się i stałych znaczny opust.
 Wszelkich tytułów nie przynajmniej się zauskryptyłów nie zwraca.



JÓZEF BEM
 NA ŁAMACH " POGONI "
 /1881 - 1914 /

W 200-tną
rocznicę urodzin
gen. Józefa Bema

1794 - 1994



Opracowały:

IZABELA SKRZYŃSKA
MARIA SĄSIADOWICZ

Opracowanie graficzne:
Andrzej Henryk Trybulski



Bem . najwielki Petőfi

GENERAL JÓZEF BEM,
RYSUNEK PETŐFIEGO
fol. LUCJAN RÖHRENSCHEF

Wątpić w zwycięstwo ? Przecież Bem z nami
Szermierz wolności - szafarz naszych losów,
On - Ostrołęki gwiazda krwawa,
Idzie na czele płomień zemsty niosąc.

/S.Petőfi, Armia Siedmiogrodzka/



W s t ę p

W 1994 roku zbiegły się dwie ważne rocznice związane z naszym miastem i osobą generała Józefa Bema. Mija bowiem 200 rocznica jego urodzin i 65 rocznica sprowadzenia jego prochów do rodzinnego Tarnowa.

W związku z tym bieżący rok został ogłoszony w Tarnowie "Rokiem Bemowskim". Inicjatorem ogłoszenia "Roku Bemowskiego" było Tarnowskie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, patronat nad jego obchodami objął prezydent miasta Mieczysław Bień, do obchodów włączyło się wiele tarnowskich instytucji kulturalnych, a wśród nich również Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego, która w swoich zbiorach, od dziesiątków lat gromadzi wydawnictwa opisujące życie i działalność Bema.

Niniejszą publikacją składającą się z dwóch części, pragniemy uczcić pamięć wielkiego wodza - Tarnowianina, którego postać w całej pełni zasługuje na to, by ją wszyscy wielką czcią otaczali.

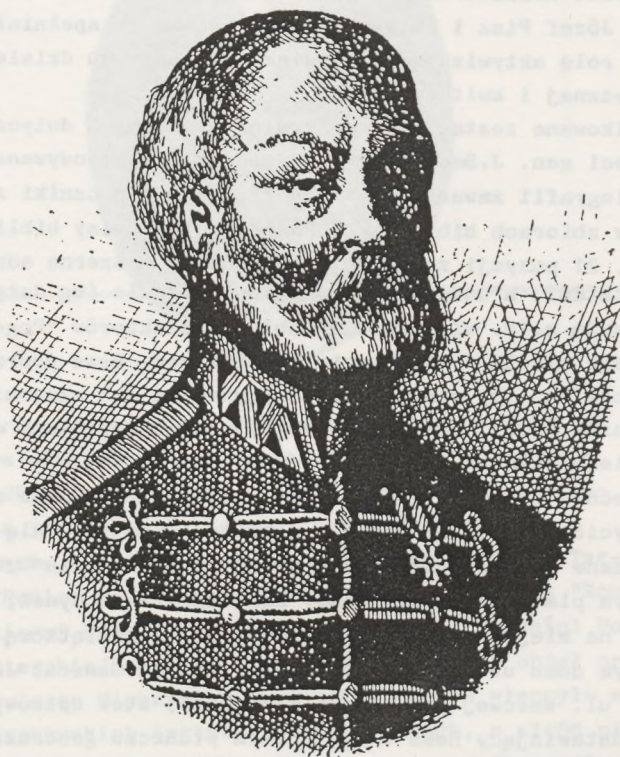
W pierwszej części wydawnictwa przedstawiono, krótką biografię gen. Józefa Bema, którego życie w najwyższym stopniu wypełnione było pracą i poświęceniem dla dobra ojczyzny. Część druga to zestawienie bibliograficzne - gen. J. Bem na łamach czasopisma "Pogoń".

"Pogoń", która wychodziła bez przerwy od r.1881 do r.1914, przeważnie jako tygodnik, na trwale zapisała się w życiu Tarnowa. Redaktorami "Pogoni" kolejno byli: Jan Karol Włodarski, Józef Pisz i Aniela Piszowa. Pismo to spełniało dodatnią rolę aktywizując środowisko miejskie do działalności społecznej i kulturalnej.

Publikowane zestawienie artykułów i wzmianek dotyczących postaci gen. J.Bema, jest fragmentem przygotowywanej w M B P bibliografii zawartości "Pogoni", której roczniki znajdują się w zbiorach biblioteki. Poszczególne opisy bibliograficzne, 21 pozycji zostały zaopatrzone w obszernie adnotacje z cytatami, a uszeregowane chronologicznie (wg daty wydania) obrazują m.in. wielokrotne zabiegi redaktorów "Pogoni" i władz miasta o utrwalenie pamięci gen. Bema poprzez ufundowanie tablicy pamiątkowej czy pomnika lub nazwanie jego imieniem ulicy. Dążenia te mogły zostać spełniane dopiero po wielu latach.

Obecnie w r.1994 - "Roku Bemowskim" Tarnów może się pochwycić wieloma miejscami, w których znajdują się pamiątki związane z tą wielką postacią. Na dawnym "Burku" obecnie zwanym placem Generała Bema, znajduje się budynek, który stoi na miejscu rodzinnego domu Bema, z pamiątkową tablicą: "W tym domu urodził się 14 marca 1794 r. Generał Józef Bem". Przy ul. Wałowej pod miejskimi murami, stoi spiżowy pomnik przedstawiający Bema w węgierskim płaszczu generalskim. Napis na cokole głosi: "Generał Józef Bem, Tarnowianin, bohater Polski i Węgier". W parku miejskim zwanym Ogrodem Strzeleckim na wysepce położonej w środku stawu znajduje się Mauzoleum z prochami gen. J.Bema sprowadzonymi do Polski w 1929 r.

Tarnowskie Muzeum Okręgowe zgromadziło największy zbiór "Bemianów", Tarnowskie Towarzystwo Przyjaciół Węgier rozwija tradycyjną już przyjaźń Polaków i Węgrów, a Miejska Biblioteka Publiczna im. J.Słowackiego przygotowała między innymi tę rocznicową publikację obrazującą starania tarnowskiego społeczeństwa o uczczenie pamięci gen. J.Bema, którego celem życia i niezmordowanej pracy była walka o wolność i niepodległość narodową.



Ben

Zachariasz Józef Bem urodził się 14 marca 1794 r. w Tarnowie. Był synem Andrzeja i Agnieszki z Gołuchowskich. Pochodził z wpływowej mieszczańskiej rodziny lwowskiej, która otrzymała szlachectwo w r. 1803. Ojciec był najpierw adwokatem, później sędzią przy Forum Nobilium, a w końcu osiadł jako obywatel ziemski w Kieleckiem.

Całe życie J. Bem przypada na okres niewoli narodowej, a idea odzyskania niepodległości Polski kształtuje wszystkie jego myśli, a potem działania.

W 1809 r. za zgodą rodziców wstąpił do armii Księstwa Warszawskiego, a po zakończonej wojnie jako wybijający się kano-nier zostaje przeniesiony do korpusu kadetów w Warszawie. Dal-sze studia podejmuje w Szkole Aplikacyjnej Inżynierów i Arty-lerii, którą z bardzo dobrymi wynikami ukończył w randze pod-porucznika, następnie w stopniu porucznika rozpoczyna czynną służbę wojskową w artylerii konnej, baterii stojącej w twier-dzy gdańskiej. W 1812 roku awansował na porucznika 1 klasy i wziął udział w kampanii napoleońskiej walcząc w Rosji.

W 1813 r. uczestniczył w obronie Gdańska, za co otrzymał fran-cuski Krzyż Legii Honorowej. Po upadku Napoleona Bem wstąpił do wojska Królestwa Polskiego, awansując wówczas do stopnia kapitana. W okresie tym podjął prace naukowo-badawcze nad rozwojem broni rakietowej. Ogłosił je w raporcie pt. " O ra-kietach zapalających systemu Congreve'a". Praca ta wydana została drukiem po niemiecku i stała się podstawą do utworze-nia w Królestwie Polskim pierwszych oddziałów posługujących się pociskami rakietowymi.

Już jako młody kapitan Józef Bem należał do Wolnomularstwa Narodowego i Towarzystwa Patriotycznego, i za działalność w tych organizacjach był prześladowany a także aresztowany.

W r. 1826 Bem podał się do dymisji i opuścił Królestwo. Kilka lat spędził w Galicji. We Lwowie próbował swych sił w różnych pracach budowlanych i remontowych. W r. 1827 zajął się opra-cowaniem planów przebudowy klasztoru ss. Karmelitek Trzewicz-kowych na użytek Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Gdy wybuchło powstanie listopadowe Bem powrócił znowu do czynnej służby wojskowej. Otrzymał dowództwo 4 baterii artylerii lekkokonnej, z równoczesnym awansem do rangi majora. Walka w powstaniu przyniosła mu sławę wojskową, na którą zasłużył dowodami niezwyklej odwagi, męstwa i hartu. Zapisał się chlubnie w dziejach powstania 1831 roku pod Iganiami i Ostrołęką, kiedy to przyczynił się do zabezpieczenia odwrotu rozbitej armii polskiej, ingerując w krytycznym etapie walki niezwykle zuchwałą szarżą 4 baterii na pozycje rosyjskie; przyniosło mu to miano "krwawej gwiazdy Ostrołęki". Rozkazem wodza naczelnego gen. Skrzyneckiego został odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari, a później mianowano go generałem brygady. Do końca powstania pozostał zwolennikiem walki. Mimo upadku powstania listopadowego gen. Bem wierzył, że uda się stworzyć legiony polskie.

Na emigracji we Francji związał się z obozem ks. Adama Czartoryskiego, zabiegał o poparcie Francji dla idei utworzenia armii polskiej na wygnaniu. W latach 1832-1833 projektował powołanie w Belgii, a następnie w Portugalii, Legionu Polskiego. Nie znalazł jednak w tej sprawie uznania wśród emigracji i zajął się pracą naukową i charytatywną.

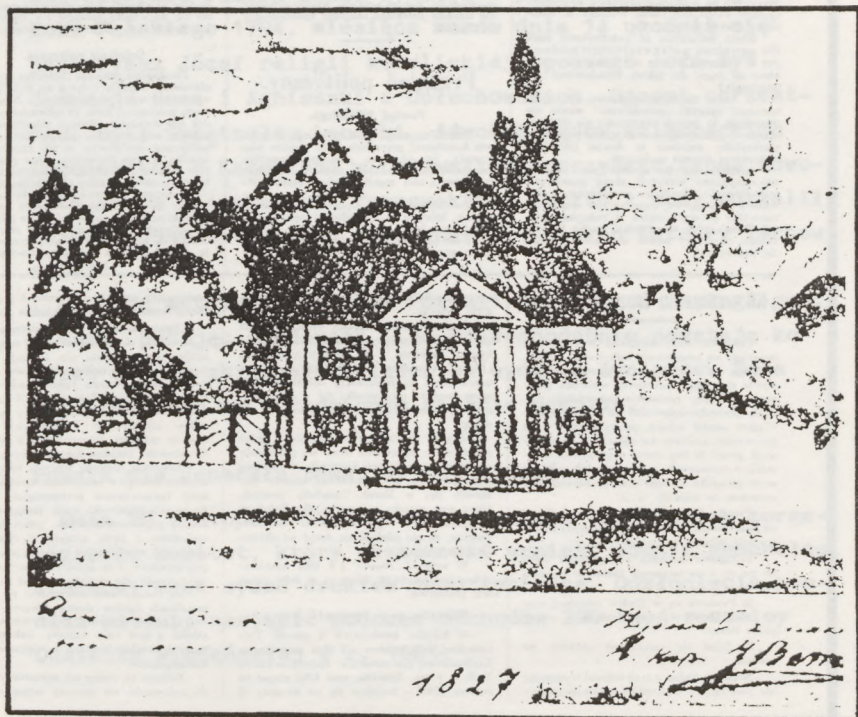
Z początkiem r. 1835 założył Towarzystwo Politechniczne Polskie, które chciało nieść pomoc rodakom na obczyźnie. Wydaje też kilka publikacji, które nie spotkały się z większym zainteresowaniem. Bem zniechęcony niepowodzeniami zamierzał w r. 1840 powrócić do Galicji, chcąc poświęcić się pracy bibliotekarza w Zakładzie im. Ossolińskich. Zamiaru tego nie zrealizował, a wieść o powstaniu krakowskim pobudziła Bema do nowej aktywności politycznej. Napisał wtedy podstawowe dzieło "O powstaniu narodowym w Polsce", przedstawiając program i ocenę wojny 1831 r.

Zawiedziony w swoich dążeniach stanął na czele rewolucyjnego Wiednia. Obrona miasta trwała dwa tygodnie, jednak zakończyła się klęską, w wyniku której Bem uszedł na Węgry, gdzie popadł w konflikt z przedstawicielami demokratycznego odłamu Polaków w związku ze sprawą formowania Legionu Polskiego. Konflikt ten zakończył się zamachem na życie generała, którego raniono strzałem z pistoletu w policzek poniżej oka.

W grudniu 1848 roku Ludwik Kossuth przekazał Bemowi naczelne dowództwo w Siedmiogrodzie. Gen. Bem nie uląkł się przewagi wroga i postanowił podjąć walkę nie tylko o wolność Węgier i o wolność Polski zarazem,

Była to wspierająca kampania wojenna, w której Bem stosował nieodmienną taktykę - ataku całą swoją siłą. Dzięki temu osobistemu bohaterstwu, zdolnościom wodzowskim i rycerskości wobec ludności Siedmiogrodu, otrzymał gen. Bem order z diamentem wyjętym z korony Szczepana.

O losie rewolucji węgierskiej przesądziła ingerencja zbrojna Rosji, w wyniku której doszło do kapitulacji armii węgierskiej. Po upadku powstania Bem z resztkami wojsk emigrował do Turcji. Zdecydował się przyjąć islam oraz wstąpić do armii w stopniu marszałka i pod sztandarem z półksiężycem i orłem pociągnąć w przyszłości ku ojczyźnie. Wkrótce jednak internowany na żądanie Rosji i Austrii w Aleppo zachorował i zmarł prawdopodobnie na malarię 10 grudnia 1850 r.



DOM RODZINNY GEN. JÓZEFA BEMA NA BURKU — RYSUNEK JÓZEFA BEMA
fol. LUCJAN RÖHRENSCHEF

Warunki przedpłaty:

W Tarnowie kur. 150 3 lit. 0 30
 W Przemyśle kur. 180 3 40 3 90
 W Krakowie kur. 3 — 6 — 12 —
 W Warszawie kur. 4 — 8 — 16 —
 W Stanach Zjednoczonych Ameryki
 3 dolary rocznie.

Wszystkie przesyłki 14 halercy

Adres Redakcji i Administracji:
KSIĘGARNIA JÓZEFA PIŚMA
 W TARNOWIE
 ulica Katedralna 1. 2.
 Telefon nr. 123.

POGON

Tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny.

To sprawa narodowa!

Zaledwie dwa tygodnie czasu dzieli nas od chwili, w której przeprowadzimy na hyc *Syns ludności* wedle stanu z dn. 31 grudnia 1910 r., a jednak oprócz żydów i socjalistów, nikt nie w tej sprawie nie przebiegnął.

Czyżby społeczeństwo polskiemu w Tarnowie nie zależało na tem, jak w tym porachunku krajowym i ogólnopolskim wyrazu przedstawić się?

Ważkość te cyfry konspiracyjne, chociażby nawet niepełne, dokładniej odpowiadałyby faktom, data wala na szali, — według nich bowiem ocenia się znaczenie liczne narodu polskiego w kraju i państwie, — od nich zależy uroczliwość język zwierciadła gotynnych, — od nich uzasadnienie potrzeb religij i szkoły, — od nich stanowiący narodu naszone w polityce światowej.

Wice zupełnie słuszne, bez jakiegokolwiek szowinizmu partyjnego przynają musimy, że dokładne rozważenie odpowiedzi, wymaganych na wszystkie pytania konspiracyjnego kwestyonaryusza, wkracza w dziedzinę spraw narodowych.

Rzecz naturalna, że przebieżenie szali dla utrwalenia polskości i uroczliwości zależen jest w znacznej mierze od żydów, ewentualnie od tego, do jakiej narodowości się przynajmą?

A choć blankiety rządowe dla spisu ludności rubryki „narodowość” wcale nie posiadają, to jednak przyznaje się do używania w polocznej mowie języka polskiego, starczyłożby za dowód polskiego charakteru danego osobnika.

Niestety, nietylko syniści, ale i socjaliści-nieszyniści wdrożyli akcyę pominięcia tego dowodu charakteru narodowego, i słowem i piśmem wzywają swych współwyznawców do wypisywania w rubrykę zażyłowaną „język towarzyski” język żydowski, chociażby nawet de facto polskim się posługiwali.

Ku uczczeniu Jenerała Bema.

Uchwała Rady miejskiej w Tarnowie, powzięła na posiedzeniu odbytym d. 15. lica, by 60-ty rocznicę śmierci urodzonego w Tarnowie sławnego szermierza wolności, głosił, honorował rewolucji wielkiej, z r. 1848, jenerala-bojownika za niepodległość Węgier uczyć tablicą pamiątkową, — jest pierwszym krokiem ku spełnieniu wdrożonych przed 20 laty staran obywateli tarnowskich o wzniesienie mu ze składek publicznych pomnika, którego koszt prelinnowano wówczas na 2000 złr. w.

Projekt ten omawiany był wielokrotnie na posiedzeniu komitetu d. 20 listopada 1881 r. i wteży właśnie uchwalono:

1) Ogłosić konkurs z nagrodami 150 i 50 złr. w. za napisanie życiorysu jenerała Bema.

2) Postarać się w Radzie miejskiej, ażeby plac Burklem zwanym otrzymał nazwę placu Bema.

3) Zajęć się zbieraniem składek na pomnik

Niestety, żadna z tych uchwał wykonana nie została, a z wszystkich członków ówczes-

Jest to akcyę godną jedynie fanatycznych zaślępieńców, — że jednak blawiecznie Magistra z daly 4 bm. 1. 18738, podpisanie przez wielebnego Dnia Goldmannera, **wzywa właścicieli domów, by nalczygo sporządzenia kart oznajmienia dopinowali, przeto obowiązkiem tychże właścicieli jest skonsolidowanie, czy dany lokator, który do używania języka hebrajskiego w arkuszu konspiracyjnym się przynają, rzeczywicie tym językiem w domu się przysługuje, — w przeciwnym razie powinien go spozarzyć, znowować to w „Uwagach”, ażeby urwać lech hydzy, która niepomna powinna wzięć, przagnie podkopak podwaliny domu, który ja okrył swym dachem i gdzie ja odlicie ugośćcono.**

Wice z ufnością powołania „dobrych spraw”, z pewnością, że głos nasz nie będzie głosem wolańcym na puszy, odosynimy się do inteligencji żydowskiej naszego grodu z prośbą, by we własnym interesie zaczęła powstrzymać zapęły separatystycznej agitacyi syniistów, która zwłaszcza ze względu na ich sojusz z Rusinami w Galicyi wschodniej, bardzo przykre, wypost zaboleje dla narodu polskiego mogłaby spowodować rezultaty.

Przegląd polityczny.

Pamięć Bilińskiego.

Solidarna akcyę Kola polskiego w sprawie kanalojczy przysłał Kolu sukces niohywały, bo glanie gabinetu Bienia. Jeszcze większą radością napawa nas fakt, że razem z nim upadł minister skarbu, Biliński.

Dawno już nie pamięta Galicya ministra skarbu, któryby bezwzględnie i zapamiętanie przetrwał nazę kraj.

Nikt bezczelniej nie skrałal inwestycy przeczonych na Galicyę.

snego komitetu żyje dziś tylko Dr Bronisław Galecki.

Z okazji setnej rocznicy urodzin Bena 11. w r. 1894, gdy było jeszcze 11 członków owego komitetu z r. 1881, przysyłał „Pogoni” tę sprawę, lech wiecie, że wedle udzielonych jej informacji istniał już pewien fundusz na pomnik, ale z niewiadomych powodów rzecz znowu poszła w olwiole.

Węgrzy okazali się wdzięczniejsi, gdyż pomimo, że usiłowania Bema nie przyniosły im żadnej materialnej korzyści, w szonin poświęcił dla ich narodowej sprawy postawił mu w Maros-Vasarehy pomnik, który jest niejako wyrazem dla Polaków w ogólności, a w szczególności dla Tarnowian, że nie zdobyli się dotąd na akt należnego uznania.

W nrze 12 „Pogoni” z r. 1881 zamieszczony jest artykuł, który tu w całej osnowie podajemy.

Metryka s. p. jenerała Bema.

W księdzie urodzonych w parafii Tarnowskiej, pod tytułem: „2 liber naturam et baptisatum pro suburbio: Zamieście Burk T. II. c. e. al. Januarius anni 1781 usque ad Julium 1796” — znajduje się na stronie 65

Mychodzi

co niedzieli rano.

Inseraty przyjmują się po 10 h od wiersza i szpaltowanego d. u. ktem drożym (półt)

„Nadesłane” po 40 halercy „Reklamy” po 50 h. od wiersza

Umieszczenia prywatne po 1 kur. od wiersza

Przy inseratach powtarzających się i atłych znaczący opust.

Niezapłaconych gładów nie przyjmuje się a manuskryptów nie wzeza.

Nikt czynniejszy nie ograżał nas zapomoc „planów finansowych” z ostatniego grodu.

Nikt niekierownicz nie uniżał się o zaszczyty i wględy Dworu.

Nikt niekierownicz nie skornupował pieniadzi z funduszu gadzinowego krajowych stroniw politycznych.

Biliński niszczyl w zarodku kałą zdrową myśl, wiodącą do sanacyi finansów krajowych. On z niechyląwą rozrzućnością kosztom krwawym najuboższych rozstrząsał nagromadzone w państwowym skarbie miliony na okęty wojenne, armię, armaty i karabiny. On przelał miliony wyczuł na aneksy Bosni, on wreszcie był najzarszyszym węgim ustawy o drogach wodnych dla Galicyi.

I z takim to człowiekiem społeczeństwo porzucało się przez tak długi czas do solidarności narodowej, takiemu Kolu polskowskiuwało tak cierpliwie kamienie z pod nogi, bo nie wypadło zwalczać ministra skarbu, który „spółkacem”, w którego domu nie słyszał innej mowy, jak niemiecka, — który usiedlał i nia pogardzał, — który siedząc na swoich dziesiętnych milionach, uważył się za władę sytuacji i z tej wysokości kopuł nas, poniewieriał i przesładował.

Śniadania polityczne.

Po upadku gabinetu Bieniaertha kala prasa niemiecka napadła z furją na Kola polskie, wtęgnę w tem „język intrzyg”. Niemcy nie mogą przebaczyć Kolu, że spowolowało upadek ich ulubienca, harona Bieniaertha. Kola polskie, odpowiadając na ten atak, ogłosiło polityczną „Gazetę Galicyjską”. Niemcy nie mogą przebaczyć Kolu, że spowolowało upadek ich ulubienca, harona Bieniaertha, tylko przeciwno ustawy kanalojczy. Deklaracya ta chwiliowo upokorzyła opinię niemiecką, ale zaledwie sprawa cotkolejczy zaczęła się, rozchodzi się sensacyjna wieść, że powoł Kozłowski urządza u siebie śniadania polityczne, na których uczestniczą Gęzi i przedstawiciele Unii słowiańskiej. Ślad przysiężenie, że układa się blisk polsko-czesko-słowiański

natępująca metryka urodzenia s. p. jenerała Józefa Bema, który w przekładzie podajemy:

14. roku pańskiego 1794, miesiąca marca d. 14 urodził się Zacharyasz Józef religii katolickiej, prawego boia syn Jędrzeja Bena i Agnieszki z Golekowskich. Ojczym chrzestnym byli Świętosław Łobeski, adwokat sądowno szlacheckich Tarnowskich i Katarzyna z Łojnowskich Gorczyńska, żona adwokata sądowno szlacheckich Tarnowskich. Chrztu z wody udzielił Przewielebnym X. Wojciech Strzykowski, Dziekan Katedry Tarnowskiej.

Powiększ metrykę jenerała Bema umieszczamy dlatego w kolumnach naszego piśmie, żeby Tarnowianom przypomnieć, że taka znakomita ilustracya walk, podjętych w obronę praw narodowych, jakim był bezsprzecznie J. Bema, zaczyna się już nawet zacierać w tradycyach z śmiercią jego współpracowników, i że polskie ziemię nie dotąd nie uczyniły dla uratowania jego jamię.

My Polacy oddzielnymużymy po naszych przodkach bardzo ciężką dzielną spierając — rehabilitacya naszej świętej przeszłości z pod ruin zagłady, dokonanej na naszym narodzie koalicją największych potęg europejskich.

Zadanie to, mając tak ogromne trudności do pokonania, nie obliczamy swych zwycię-

ZESTAWIENIE ARTYKUŁÓW Z "POGONI" *

Rok 1881

1. Stołobot Fr[anciszek]: Co słyszać ? R.1 nr 11 s.8.

Rada miejska sprawdzwszy księgi metrykalne, nabrała przekonania, że gen. Bem jest "Tarnowiakiem" i zamierza na najbliższym posiedzeniu uchwalić dla niego pomnik i nadać, którejś ulicy jego imię.

2. Metryka ś.p. Jenerała Bema. R.1 nr 12 s.4.

"W księdze urodzonych w parafii Tarnowskiej, pod tytułem: " 2 Liber natorum ac baptisatorum pro suburbio: Zamieście Burek T.II. c.e.ab. Januario anni 1784 usque ad Julium 1796" - znajduje się na stronie 65 następująca metryka urodzenia śp. Jenerała Józefa Bema, i którą w przekładzie podajemy: Roku Pańskiego 1794, miesiąca marca dnia 14 urodził się Zacharyasz Józef religii katolickiej, prawego łoża syn Jędrzeja Bema i Agnieszki z Gołuchowskich. Ojcami chrzestnymi byli Świętosław Łobeski, Adwokat sądów szlacheckich Tarnowskich i Katarzyna z Łojowskich Gorczyńska, żona Adwokata sądów szlacheckich Tarnowskich. Chrztu z wody udzielił Przewielebny X.Wojciech Strykowski, Dziekan Katedry Tarnowskiej".

Cytując metrykę redakcja "Pogoni" przypomina zasługi gen. J.Bema, podając wiadomość, że prawdopodobnie powstaje komitet w celu zbierania składek na wydanie życiorysu Bema i postawienie mu w rodzinnym mieście pomnika.

3. Pomnik dla Jenerała Bema. R.1 nr 15 s.6-7.

Dnia 20 listopada 1881 grono obywateli tarnowskich zorganizowało komitet, który postanowił wznieść pomnik generałowi J.Bemowi oraz wydać drukiem jego życiorys. Odsłonięcie pomnika miałoby nastąpić podczas obchodów 200-tnej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej w r. 1883.

W skład komitetu weszli: Aleksander Wisłocki, Karol Kaczowski, Zygmunt Schützer, Wilhelm Müldner, Karol Polityński, Jan Breitseer, Michał Świdorski, Szczesny Boczkowski, Ignacy Chylewski, Zygmunt Szancer, Herman Merz, Żmurko, Juliusz Reid, Konstanty Hoffman, Zygmunt Grüner, Mieczysław Brzeski, Franciszek Leszczyński, Józef Szebesta, Bronisław Gałęcki, Stanisław Szeligiewicz.

Rok 1882

4. Bem. /Kronika miejscowa i zamiejscowa/. R.2 nr 1 s.4.

Namiestnictwo nie udzieliło Komitetowi pozwolenia na zbieranie składek potrzebnych na budowę pomnika gen. J.Bema.

5. Bem w Wiedniu. R.2 nr 4 s.7-8.

"Tagblatt" wiedeński podaje szczegóły z życia Bema, które z opowiadań generała przed trzydziestu laty spisał jego adiutant Jan Fiala, podpułkownik honwedów. Dotyczą one faktów, w jaki sposób gen.J.Bem ze zdobytego Wiednia przedostał się do Węgier.

6. Na pomnik generała Bema ... /Kronika miejscowa i zamiejscowa/. [Przez] K.W. R.2 nr 5 s.5-6.

Ministerstwo wydało zakaz zbierania w kraju składek na pomnik gen. Bema. Komitet radzi postawić pomnik z funduszu ofiarowanego przez jedną osobę. Byłby to pomnik w "najskromniejszej formie tj.prosty czterograniasty słup murowany z cegły lub kamienia z odpowiednimi gzymsami a na nim figurę generała Bema odlaną z masy terracotta".

Rok 1886

7. Ulica Józefa Bema. /Kronika miejscowa i zamiejscowa/. R.6 nr 1 s.10.

We Lwowie Rada Miasta nazwała jedną z ulic "ulicą Józefa Bema". W Tarnowie poruszona myśl wzniesienia pomnika rodakowi, nie uzyskała zezwolenia w sferach rządowych, a gdy przed rokiem nadawano ulicom imiona, to o Bemie zapomniano.

Rok 1887

8. Cenną pamiątkę po jenerale Józefie Bemie ... /Kronika miejscowa i zamiejscowa/. R.7 nr 10 s.5.

Redakcja "Strażnicy Polskiej" posiada mapy strategiczne, obejmujące Galicję zachodnią i część Korony, rysowane w 1819r. i podpisane własnoręcznie przez Bema. Są do nabycia dla muzeów lub bibliotek.

Rok 1889

9. Z Rady powiatowej. Sprawy powiatowe i gminne. R.9 nr 6 s. 3-4.

"Dyr. Trzaskowski wnosi, by podobnie jak postąpiono w sprawie składek na pomnik Boehma użytych później na wystawienie pomnika Szujskiemu, zapytać publicznem ogłoszeniem ofiarodawców, czy na przekazanie tego funduszu "Sokołowi" się zgadzają".

Rok 1894

10. Rocznica Bemowska. R.14 nr 11 s.4.

W dniu 14 marca br. minęła setna rocznica urodzin gen.J.Bema, "minęła cicho i bez rozgłosu. Zapomnieli o niej Węgrzy, za których wolność generał ów walczył, zapomnieli o niej Tarnowianie, których śp. generał Bem był ziomkiem".

Redakcja "Pogoni" przypomniała, "że jeszcze przed 13 laty żywiej zajmowano się w Tarnowie utrwaleniem pamięci jenerała Bema. Mianowicie zawiązał się dnia 20 listopada r. 1881 (...) Komitet, który postanowił:

- 1) ogłosić konkurs z nagrodami (...) za napisanie życiorysu śp. jenerała Bema,
- 2) postarać się w radzie miejskiej, aby plac "Burkiem" zwany otrzymał nazwę placu Bema,
- 3) zając się zbieraniem składek celem zebrania funduszu na postawienie pomnika jenerała Bema".

Wytyczonych celów nie udało się zrealizować. Nie wiadomo w czyich rękach znajduje się "mały fundusz", pochodzący z dobrowolnych składek obywateli, który obecnie można by przeznaczyć na wykonanie pamiątkowej tablicy.

"Setna rocznica urodzin Bema nakazuje przypomnieć tę sprawę, a od ludzi dobrej woli zależy załatwić ją tak, jak godność miasta wymaga".

Rok 1896

11. Odczyt. /Kronika miejscowa i zamiejscowa). R.16 nr 12 s.6.

Dnia 22 marca wykład popularny prof. Habury na temat :
"O jenerale Bemie".

Rok 1897

12. Nowa panorama: Jenerał Bem pod Sybinem. /Korespondencye/,
R.17 nr 39 s.5.

Nieznany autor korespondencji przedstawia dzieje powstania "Panoramy Siedmiogrodzkiej". Na prośbę Węgrów malarz lwowski Jan Styka namalował obraz, na którym głównym bohaterem jest generał J.Bem w zwycięskiej bitwie pod Sybinem w Siedmiogrodzie. Współwykonawcami tego dzieła byli malarze polscy : Wywiórski, Rozwadowski i Popiel, oraz dwaj malarze węgierscy: Paweł Vago i Bela Spanyol. Artyści korzystając z informacji naocznych świadków, wykonali swoje dzieło z historyczną ścisłością. Pracowali cały rok. Panoramę można było zwiedzać w Budapeszcie i wypożyczono ją poza granice kraju.

Rok 1898

13. Gerżabek Ferdynand: Dla siostry śp. jenerała Bema ...
/Kronika miejscowa i zamiejscowa/. R. 18 nr 10 s.4.

"Dla siostry śp. jenerała Bema, staruszki żyjącej we wsi Gawłuszowice, w powiecie Mieleckim, złożył na ręce [autora] p. Ludwik Kowalski, inżynier 5 zlr., p. Bronisław Brzeski, marszałek powiatowy 2 zlr.".

14. Zabagnione sprawy. R.18 nr 14 s.3-4.

Komitet zawiązany w r.1881 ku czci gen. J.Bema nie zrealizował wytyczonych sobie zadań.

Zobacz też poz. 3,10.

Rok 1899

15. Emilia z Bemów Hoszowska ... /Kronika miejscowa i zamiejscowa/. R.19 nr 1 s.5.

"Emilia z Bemów Hoszowska, wdowa po urzędniku sądowym Aleksandrze Hoszowskim, który przebył długie lata w więzieniu za szwagra swego Zacharyasza Józefa generała Bema, którego śp. Emilia, przyrodną była siostrą, zmarła w Krakowie, przeżywszy lat 71".

Rok 1900

16. Półwiekowa rocznica śmierci ... /Kronika miejscowa i zamiejscowa/. R.20 nr 78 s.2.

10 grudnia - 50-ta rocznica śmierci gen. j.Bema.

Rok 1906

17. Nowe ulice i nowe nazwy ulic w Tarnowie. R.26 nr 46 s.2.

Rada miejska dnia 7 marca uchwaliła m.in. ul. Bema ("równoległa do ul. Strusina, od zakładu gazowego ku Wątkowi").

18. Z rady miejskiej. R.26 nr 48 s.3.

M.in. dyskusja nad sprawozdaniem w sprawie datku na pomnik Bema. "Dr Leniek sprzeciwia się wysyłaniu pieniędzy na pomnik do Budapesztu, żąda anulowania dotyczącej dawniejszej uchwały i radzi kosztem 500 koron sprawić tablicę pamiątkową i osadzić ją na domu, w którym się Bem urodził". Wobec niezdecydowania Rady, sprawa pozostała w zawieszeniu.

Rok 1909

19. Zabagnione sprawy. R.29 nr 9 s.2-3.

Przypomniano artykuł z r.1898 pod tym samym tytułem, w którym wymieniano pewne zadania do realizacji. Wśród tych wtedy nie zrealizowanych uchwał Rady miejskiej była sprawa

budowy pomnika gen. J.Bema. Obecnie tej sprawy nie poruszono.

Zob. też poz. 14.

Rok 1910

20. Ku uczczeniu generała Bema. R.30 nr 51 s.1-2.

"Uchwała Rady miejskiej w Tarnowie, powzięta na posiedzeniu odbytem dn. 15 b.m., by 60-tą rocznicę śmierci urodzonego w Tarnowie sławnego szermierza wolności, głośnego dowódcy rewolucji wiedeńskiej z r.1848, generała-bojownika za niepodległość Węgier uczcić tablicą pamiątkową, - jest pierwszym krokiem ku spełnieniu wdrożonych przed 29 laty starań obywateli tarnowskich o wzniesienie mu ze składek publicznych pomnika".

"Projekt ten omawiono wielostronnie na posiedzeniu komitetu dnia 20 listopada 1881 r. i wtedy właśnie uchwalono :

- 1) ogłosić konkurs z nagrodami (...) za napisanie życiorysu (...) Bema,
- 2) postarać się (...), ażeby plac Burkiem zwany otrzymał nazwę placu Bema,
- 3) zająć się zbieraniem składek na pomnik.

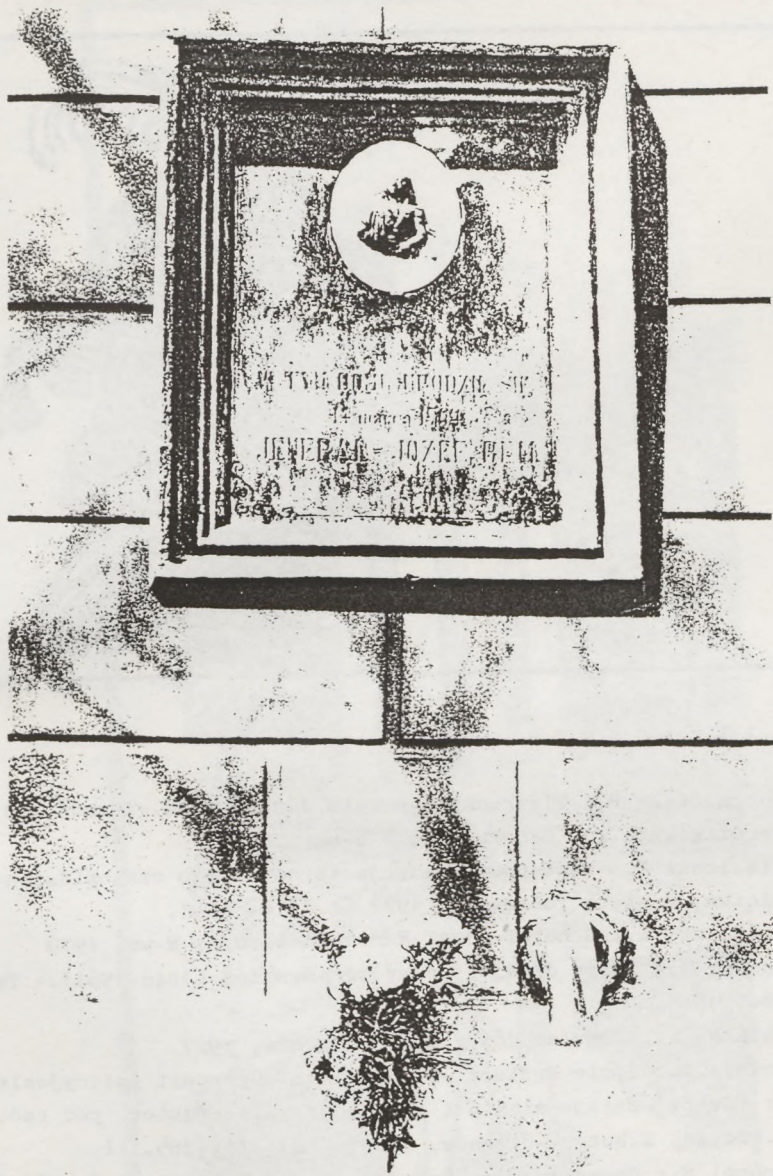
Niestety, żadna z tych uchwał wykonaną nie została. Na łamach "Pogoni" wielokrotnie o tym przypominano.

Obecnie przedrukowano w całości artykuł zamieszczony w nrze 12 "Pogoni" z r.1881, w którym publikowana była - "Metryka ś.p. Generała Bema".

21. Z Rady miejskiej. R.30 nr 51 s.2.

Dnia 15 grudnia 1910 r. na posiedzeniu Rady miejskiej zapadł wniosek dr T.Tertila (burmistrza), "by ku uczczeniu 60-tej rocznicy śmierci generała Bema, wmurować tablicę pamiątkową w ścianę domu, w którym się Bem tu w Tarnowie urodził".

- * Zestawienie uwzględnia wyłącznie te roczniki "Pogoni", w których znajdują się artykuły związane z postacią gen. J.Bema. W toku pracy nad publikacją, przejrzano wszystkie roczniki "Pogoni" wydane w l. 1881-1914.



TABLICA POŚWIECONA GEN. JÓZEFOWI BEMOWI na mu-
rze z 1 poł. XIX w., zbudowanego
na miejscu domu rodzinnego gen.
J. Bema



L i t e r a t u r a

Chrzanowska P.: Wizerunki generała Józefa Bema.-Tarnów, 1983

Chudzikowska J.: Generał Bem.- W-wa, 1990

Flasiński M.: Postępowe tradycje tarnowskiego czasopiśmiennictwa. Zeszyty Tarnowskie 1972 [z.4] s.56-61.

Kozłowski E.: Generał Józef Bem 1794-1850. - W-wa, 1970

Kunisz A.: Zarys dziejów prasy tarnowskiej (1848-1961).- Tarnów, 1961

Naimski L.: Generał Józef Bem. - Tarnów, 1927

Potępa S.: Życie kulturalne w okresie autonomii galicyjskiej //

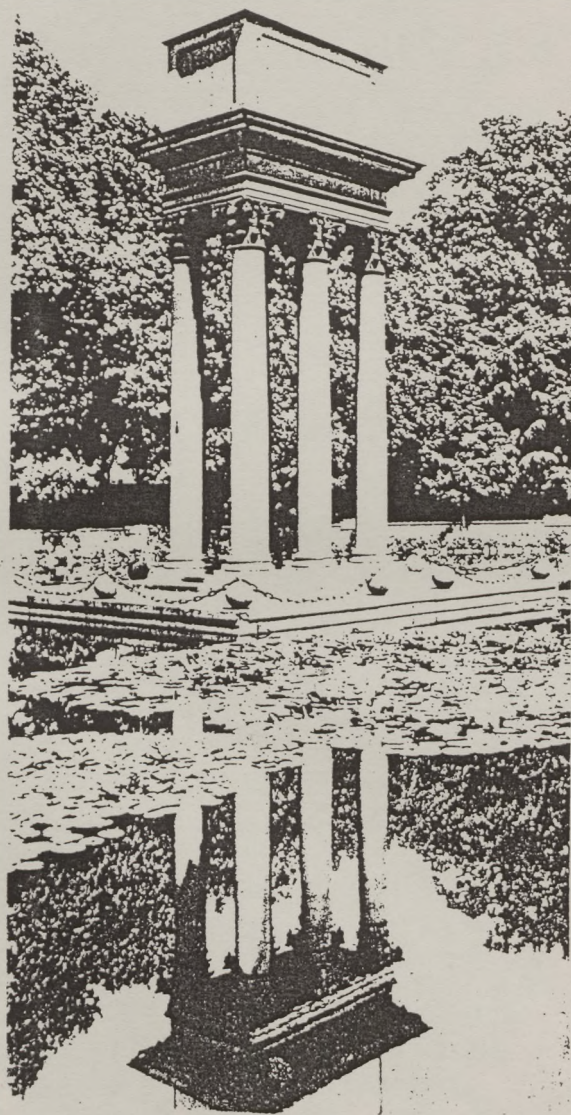
W: Tarnów: dzieje miasta i regionu / oprac. zbior. pod red.

F.Kiryka, Z.Ruty. - Tarnów, 1983. - S.: 384-385, il.

Wróbel S.: Generał Józef Bem syn miasta Tarnowa. - Tarnów, 1969

Żychowska M.: Sprowadzenie zwłok gen. Józefa Bema do Tarnowa 30 czerwca 1929 r. // W: Park Miejski w Tarnowie zwany Ogrodem Strzeleckim /praca zior. pod red. S.Potępy. - Tarnów, 1976.

- S. : 89-114, il.



MAUZOLEUM JOZEFA BEMA



Pomnik gen. J. Bema, proj. B. Drwalowa i S. Niedorezo-1983